

## **[ZDJĘCIA I WYWIAD] Metafizyka roztopów. Relacja z wernisażu obrazów Krzysztofa Klimka**

Czy brunatne błoto wyzierające spod roztopionego śniegu może być piękne? Wczoraj, w Muzeum Archidiecezji Warszawskiej, odbył się wernisaż wystawy „Garaże i inne pejzaże zimowe” krakowskiego artysty Krzysztofa Klimka. Zgromadzone w przestrzeni muzealnej prace to czułe medytacje nad widocznymi z polskich okien krajobrazami codzienności. Wystawę oglądać można do 5 marca.

Na wernisażu wystawy „Garaże i inne pejzaże zimowe” zaprezentowanych zostało 14 prac, które Krzysztof Klimek wykonał w latach 2006-2022 – większość z nich to obrazy olejne na płótnie, zaś jeden został wykonany temperą jajową na płótnie. Wszystkie dzieła – których bohaterami są spowite zimą polskie pola, parkingi, stocznie i blokowiska – namalowane zostały staroświecką metodą „z natury”, najczęściej z okna mieszkania.

Jak podkreśla sam autor „Wierzę, że oddawanie się żywiołowi malowania bezpośrednio z natury i tego «wyczekiwania» na obraz, na ten moment, aż on sam zechce objawić się malarzowi, doprowadzi w końcu do syntezy tego przemijalnego i nieprzemijalnego”. Perspektywa widza, obserwatora czule przyglądającego się zwyczajnym, pozornie błałym elementom otoczenia, stanowi klucz spajający w całość wszystkie przedstawione prace. Mieliśmy przyjemność przez chwilę porozmawiać z Krzysztofem Klimkiem w trakcie wernisażu.

**Karol Grabias (Teologia Polityczna): Jaka droga doprowadziła Pana, ucznia Jerzego Nowosielskiego, który przez lata malował wyłącznie dzieła abstrakcyjne, do tworzenia obrazów z natury?**

**Krzysztof Klimek:** To historia dość prosta, by nie powiedzieć banalna. Swego czasu bardzo często przechodziłem przez most Piłsudskiego na Wiśle w Krakowie i podczas każdej wędrowki fascynował mnie kolor widzianej z mostu wody oraz odbijający się na niej krajobraz.

Zastanawiałem się: czy jestem w stanie to namalować? Ten kolor jakby mnie kusił, wielokrotnie wyobrażałem sobie, że go maluję i zastanawiałem się, w jaki sposób go oddam: czy to będzie zieleń, umbra, biel? Choć miałem w głowie bogate wyobrażenie, to nie namalowałem tego obrazu nigdy. Wiedzony tymi myślami zacząłem jednak malować widoki widziane z okna pracowni, potem, jeden po drugim, pojawiały się kolejne obrazy. Mój warsztat jakby ożył na nowo.

**Pejzaże przedstawione na obrazach kojarzą się nam raczej chłodno: to zabłocone, styczniowe parkingi, przydrożne pola w czasie roztopów. Czego Pan szuka w miejscach, które wydają się na pierwszy rzut oka brzydkie?**

Nie wiem jak to wyrazić. Może szukam piękna? To chyba nawet nie jest złe słowo. Jestem zafascynowany podskórnym życiem, które toczy się wokół nas, które da się dostrzec nawet w tak banalnym zjawisku, jak błoto powstające w czasie roztopów. W pewnym momencie odkryłem, że tkwi w nim coś swoistego, charakter, którego nie dostrzegamy, bo kojarzymy je z brudem. A to zimowe błoto ma swoją barwę, tonację, nasycenie. Próbowałem to namalować jako coś rzeczywiście pięknego.

**Na wystawie widać wyraźnie, że unika Pan konwencji turpizmu, zbliżeń na najmniej doskonałe elementy krajobrazu, wyolbrzymionych deformacji. Wyczuć się da wręcz czułość, kolory i kontury krajobrazu są zmiękczone przez oko życzliwego obserwatora.**

No właśnie, chodzi mi o to oko obserwatora. Mój przekaz, sposób widzenia zimowych, polskich krajobrazów jest bowiem całkowicie afirmatywny. Liczę na to, że ktoś oglądając moje prace, będzie mógł zobaczyć w tych pejzażach to, co ja – wierzę w możliwość współodczuwania widza ze mną. Wydarzenie się takiego współodczuwania jest dla mnie zawsze wielką nagrodą.

*Rozmawiał Karol Grabias*

**Krzysztof Klimek o projekcie „Namalować katolicyzm od nowa”:**

Jak spotkałem Jezusa Miłosiernego. Krzysztof Klimek o pro...



**O artyście:**

ur. w 1962 w Krakowie

1982 – 1988 studia w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie w pracowni Jerzego Nowosielskiego

1988 – 1992 prowadzenie galerii QQ (wraz z Łukaszem Guzkiem i Cezarym Woźniakiem)

1993 – kurator wystawy „Współrzędne 19 57,6 E + 50 3,9 N”  
(we współpracy z Jarosławem Suchanem)  
1994 – 1995 stypendium fundacji Pro Helvetia, La Chaux-de-Fonds  
2002 – członek Stowarzyszenia Artystycznego Otwarta Pracownia  
2007 – organizator Pierwszego Międzynarodowego Pleneru w Łukęcinie  
2019 – Laureat Stypendium Twórczego Miasta Krakowa  
2020 – Stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego  
2021 – doktorat na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie

Więcej na temat wystawy

Źródło zdjęć: Muzeum Archidiecezji Warszawskiej